

System sądownictwa był tak skonstruowany, że ten Sąd Najwyższy, w ostateczności do którego może trafić kasacja, był gwarancją, w tym układzie personalnym, pewnej bezkarności niektórych środowisk.(...) Po prostu była ścieżka, że zawsze będzie się można w końcu odwołać do grupy, która zapewni bezkarność tym czy innym środowiskom. I to się skończy w lipcu. Przed tym drżą wszyscy ci, którzy wiedzą, że ta bezkarność dla nich była gwarancją ich także pozycji ekonomicznej, politycznej czy społecznej w Polsce.

– mówił 10 czerwca na antenie TVP Info Krzysztof Szczerski. [- czytaj dalej.](#)

Pomału kończy się świat bezprawia, który dotknął wielu z Nas.

Miejmy nadzieję, że ludzie zaangażowani w niszczenie Polaków, w końcu poniosą odpowiedzialność.

My na pewno będziemy o to zabiegać.